

J. Jedliński

Ruiny w Mokrsku

Ochrona Zabytków 11/3-4 (42-43), 273

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ryc. 291. Mokrsko, pow. jędrzejowski.
Ruiny zamku.

RUINY W MOKRSKU

Z każdym rokiem niszczy coraz bardziej i niejako niknie w oczach uroczy zabytek architektury renesansowej — zamek Kmity w Mokrsku nad Nidą. Pracowite dzieło muratorów wawelskich XVI wieku jest dzisiaj nieledwie cieniem dawnej wspaniałości rezydencji wielkiego marszałka koronnego i wojewody sandomierskiego. Pierwotny zameczek gotycki był rzadkim przykładem „fortalicji” nizinnej, jak niedaleki Sobków, wzniesiony przez Stanisława Sobka pod koniec XVI wieku, jest przykładem oryginalnego, rodzimego powiązania architektonicznego: pałacu i kasztelu. Oba zamki nad Nidą były — jak by to współcześnie wyrazić — ośrodkiem wczasów młodych Jagiellonów, którzy zjeżdżali tu na turnieje i łowy w nieprzebytej puszczy, nie gardząc zapewne urokami kąpeli w znacznie podówczas głębszej, bo od Sobkowa już spławnej „rzece królewskiej”. Okolice te są tym bardziej godne choćby fotograficznego upamiętnienia a zamek pomierzenia i zbadania, bo w niedalekim planie jest utworzenie tu sztucznej zapory i zalewu, większego od różnowskiego.

J. Jedliński

WYSTAWA KONSERWATORSKA WOJEWÓDZTWA WARSZAWSKIEGO

W ramach „Tygodnia Opieki nad Zabytkami” konserwator województwa warszawskiego zorganizował wystawę w lokalu i przy współpracy Muzeum Historycznego m. Warszawy, którą otworzył 12 września 1958 r. zastępca przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej dr J. Łopuski. Celem wystawy było zapoznanie społeczeństwa z osiągnięciami i potrzebami ochrony zabytków na obszarze województwa warszawskiego.

Wystawa otrzymała nowoczesną oprawę plastyczną. Szklane gabloty wolno stojące zawierały zabytki ruchome, a na ścianach zawieszono powiększenia fotograficzne, wykresy, plany i rysunki. Mapy poglądowe województwa z naniesionymi obiektami zabytkowymi wymalowano na szklanych tablicach. Z rzadka porozmieszczano napisy podające krótko wiadomości historyczne o wystawionych zabytkach, określające ich znaczenie dla nauki i kultury, uzasadniające konieczność sprawowania opieki i ujawniające naukowe metody pracy konserwatorskiej.

Najpełniej ukazała wystawa problema-



tykę archeologiczną, zapoznając widza z ratowniczymi pracami wykopaliskowymi i inwentaryzacyjnymi oraz naukowymi metodami ich realizacji. Uwagę zwracały powiększenia fotograficzne, przedstawiające nóż krzemienny ze wsi Całowanie, pow. Garwoliński, pochodzący ze starszej epoki kamienia, fotografie grobu megalitycznego z miejscowości Kucice Nowe i oryginalne zabytki kultury neolitycznej amfor kulistych (ok 2000 l. p.n.e.), które wyróżniają się ogromnymi wymiarami głazów skrzyni grobowej. Z neolitycznej kultury sznurowej (ok. 1800 l. p.n.e.) wystawiono doskonale zachowany topór z rogu łosia, pochodzący ze wsi Rytele-Olechny.